KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Czerwca. — Rok 1839. Środa. № 166. Jutro, Ś. Władysław Król Węg: Pełnia.

JW. Jenerał piechoty, Dowódzca korpusu, *Kajsarow*, wyiechał do Brześcia Litewskiego. — Stroskana Żona wraz z dziećmi po ś. p. X. Ludwiku *Tejchmann*, Radcy Jener: Konsystorza wyznań Ewang: i Pastora przy kościele Ewangelicko-reformowanym Warsz:, zaprasza krewnych, przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała z domu pod liczbą 666 przy ulicy Leszno, na smętarz Ewan:-refor: dziś o go: 5 z południa. — (Ar. na.) Panna Augusta *Kisielnicka*, Córka Wch Augusta i Marji z Rajssów *Kisielnickich*, iuż w Niebiosach! W 18ej wiośnie życia, przy piękności fizycznej połączonej z Anielską dobrocią duszy, oraz innemi przymiotami zazdrości i podziwienia godnemi, posiadaiąc przyiaźń i uwielbienie wszystkich co choć po części Ją znali, w dniu 23 b. m. po cięśkich cierpieniach 10-dniowej choroby, przeniosła się do BOGA, do właściwego Jej powołania, dla powiększenia grona Aniołów, dla ozdoby Edenu. Rozpacz rodziców, nieutulony i wieczny żal Jej krewnych i prawdziwych przyiaciół, są udziałem tej nigdy nieopłakanej straty. A. D. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 2 dla Insty: m. z. dzieci, za niedotrzymanie słowa M., który w czasie pilnej roboty w przeciągu 4 godzin nie wrócił. — Wyszedł z druku Nr 6ty *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego*, zawiera bardzo ważne przedmioty a mianowicie: o nowej rassie Owiec, o wyrabianiu Cukru sposobem domowym, i o Herbacie chińskiej i kraiowej. Oprócz dawniej wyszczególnionych Kantorów, prenumerować można w Księgarni Sennewalda i w Biurze prywatnych Poruczeń. — Księgarnia Szymona *Nowoleckiego* przy ulicy Śo Jańskiej pod Nr 21, iest zaopatrzona w Książki iak najnowsze i dawne, iako to: Szkolne, Gospodarskie, Lekarskie, Prawne, tudzież rozmaite Historyczne, autorów nowszych i dawniejszych; w tejże Księgarni iest główny skład Książki do nabożeństwa pod tytułem: Wybór Modlitw przez Ernesta *Piekarczyk*, Historja naturalna *Bufona* tomów 57 z rycinami, Podróże *Anacharsysa* tomów 9, Rys historyczny polityczny Anglji, Rozrywki dla dzieci przez Pannę *Tańską*, etc. oraz Niemieckie, Łacińskie, Francuzkie. Tamże iest Czytelnia z najlepszych dzieł złożona. — Liczniej wczoraj zgromadzili się słuchacze w Wielkim teatrze, niż zwykle na dawne dzieła i w czasach upału. Powtórne wystąpienie JPanny *Estelli Możdżeńskiej* zapewne było tego przyczyną. Poczynaiąca Artystka zasłużyła i tym razem na pochwały oddane iej przy pierwszem wystąpieniu, była oraz śmielszą; atoli Znawcy którym zaufać można, żądali więcej urozmaicenia w deklamacji i bardziej wydatniejszego przerażenia w scenie aktu 1go, gdy odrzuca kosztowności, a nadewszystko większego czucia w scenie aktu 2go, gdy powstawszy z omglenia, poznaie męża, i rzucaiąc się w iego objęcia, woła „Ah to mąż mój!“ Ogólne zadowolenie z wczorajszego przedstawienia trudnej roli przez JPannę *Estellę Możdżeńską*, okazanem zostało w potrojonem iej przywołaniu. Do ozdób celniejszych wczorajszego przedstawienia melodramy *Życie Szulera*, należał koniec aktu 1go; talent JP. *Kudlicza* wzbudził ogólne oklaski, a Artysta po ukończeniu tegoż aktu iednogłośnie przywołaniem został wynagrodzony; po ukończeniu dzieła, przywołano oraz JPP. *Werowskiego* i *Jastrzebskiego*. 3cie wystąpienie JPanny *Estelli Możdżeńskiej*, ma być w komedji *Fredry* „Mąż i Żona.“ — Kurs wczorajszy: Imp: ross: zł. od 34 gr. 5 do 34 gr. 10. Dukaty hol: zł. 19 gr. 18. Assy: ross: zł. od 187 gr. 25 do 188 gr. 15. Listy zast: zł. 93 gr. 22 1/2; kupon gr. 1. Listy zast: nowe zł. od 92 gr. 15 do 93.

Francja. — Druga część sprawozdania o rozruchach w dniach 12 i 13 z. m. iest małoważną, z niej okazuie się równie iak w pierwszej,

że hersztami spiskowych byli *Barbès*, *Blanqui*, *Meillard* i *Marcin Bernard*, którzy dawniej ieszcze mieli udział w podobnych zamieszkach. Ponieważ wielu aresztowanych nie chce obrońców z izby Parów, przeto dodano im obrońców z strony sądu. — Głoszą, że z wielu pułków iazdy uczyni się wybór dla pomnożenia gwardji municypalnej. — Rada Ministrów wybrała Kardynała *Isouard* (Izuard) z *Auch* na Arcybiskupa w *Lugdunie*, w miejsce zmarłego Kardynała *Fesz*. — Statek *Sezostrys* 11 b. m. zawinął z wschodu do *Marsylji*, tyle tylko wiadomo, że kroki woienne na wschodzie ieszcze nie wybuchły. — Królowa *Belgicka* w końcu lipca ma przybyć na 14 dni do *Neilli*. — 15 i 16 b. m. odbyły się narady ministerjalne u Marszałka *Sulta*, iak mówią w przedmiocie sprawy wschodniej. — Minister wojny otrzymał od Kontr-Admirałów dowodzących w *Breście*, *Tulonie* i *Szerburgu* rapporty donoszące, że okręty uzbraiaiące się w tej chwili, będą mogły w końcu lipca przyłączyć się do eskadry na wschodzie; teraz werbuią majtków. Flotta zostanie podzieloną na 2 oddziały, z których ieden zawinie do Bosforu, drugi do brzegów Egiptu. — Margrabia *Rumigny* (Rumini) 18 b. m. wyiechał na swoie poselstwo do *Turynu*, zdaie się więc, iż fałszywą była pogłoska, iakoby tenże dyplomatyk przeznaczony był na Posła w *Madrycie*. — *Monitor republikański* mimo uwięzienia iego redaktorów, zjawił się znowu w *Paryżu*. — Akademja umieiętności obrała Pana *Spontiniego* członkiem tejże Akademji w miejsce zmarłego *Pera*.

Włochy. — Następca tronu *Bawarskiego* żyie w *Rzymie* zdala od zabaw świata, cały oddany umieiętnościom i sztukom pięknym; w ostatnich dniach zaszczycił kilku celnieyszych artystów swoiemi odwiedzinami. Królewicz zamyśla swój pobyt w stolicy papiezkiej na kilka tygodni przedłużyć. — Król *Neapolitański* zamierza osobiście na czele wojska udać się do *Sycylji*, aby raz na zawsze położyć koniec tamecznym rozboiom, przedsięwzięto surowe środki na złoczyńców. — 20 z. m. dało się uczuć w wielu miejscach *Kalabrji* dość gwałtowne trzęsienie ziemi.

Holandja. — Cesarsko-ross. Admirał *Lütke* przybył do *Hagi*. — Rząd otrzymał wiele prośb od urzędników z prowincji odzyskanej od *Belgji*, aby ich zostawiono przy dawnych czynnościach; Rząd okazuie się tym prośbom przychylnym. — I z strony *Holandji* ułatwiono podróżowanie osobom przybywaiącym z Belgji. — Twierdza *Wenloo* 21 b. m. miała być oddana Holandczykom. — Komendant w *Lillo* i *Liefkenszek* otrzymał rozkaz warownie te oddać Belgijczykom dnia 22 b. m.

Niemcy. — Arcy-Xiążę *Albrecht* wraz z swoim młodszym bratem Arcy-Xięciem *Karolem*, zamyśla udać się przez *Lubekę* do *Petersburga*. — Xiążę *Wilhelm* Bruńświcki 4 b. m. przybył do *Medyolanu*, a 9go wyiechał do *Werony*. — Xiążę *Oranji* 17 b. m. przybył do *Sztutgardu*.

Turcja. — *Nurri Effendi* miał dać zapewnienie Posłowi francuz., iż *Hafizowi* Baszy posłano rozkaz cofnienia się z wojskiem. — Z *Alexandrji* piszą pod d. 21 Maja: Armja turecka cofnęła się nieco od granicy, z powodu częstej dezercji w iej szeregach. *Hafiz* Basza każe wznieść wały dla przeszkodzenia tej dezercji. *Ibrahim* Basza z niecierpliwością oczekuie pozwolenia od ojca aby mógł attakować Turków. Między przedniemi strażami miały iuż zajść potyczki, ale wiadomość ta potrzebuie potwierdzenia.

Rozmaitości. — Spekulanci trudniący się zabieraniem kolonistów z Niemiec do Ameryki, wmawiaią prostemu ludowi w Niemczech, iż 6go Stycznia r. 1840, świat zginie, *ale tylko w Europie!* — W lesie *Fetja* w ziemi Siedmiogrodzkiej, znajduie się osada z kilku rodzin wołoskich. Jeden z tychże Wołoszynów udał się niedawno z swoią żoną na targ, do blizkiego miasta dla sprzedania nieco bydła. Utargowawszy 800 zł., postanowili, aby Żona z połową tej summy wracała konno do domu; Mąż zaś został dla zakupienia za resztę potrzebnych

mu przedmiotów. Zbójca będący świadkiem iej rozmowy, pośpieszył w ślad za kobietą wracającą z pieniędzmi. Wołoszka domyślaiąc się celu tego ścigania, korzystała z chwili, kiedy koń uniósł ią w gęstwinę lasu, i ukryła pieniądze w wydrążeniu dęba. Zbrodniarz niezadługo ią dogonił, zdarł z niej suknie, i dobytym nożem zagroził zabić, ieśli mu nie da pieniędzy; zlękniona włościanka oznaczyła mu gdzie pieniądze ukryte. Rozbójnik kazał iej trzymać cugle iego konia; sam zaś udał się po zdobycz. Wołoszka widząc, że oddalił się nieco, skoczyła żywo na konia, chociaż cała naga, i galopem ruszyła do najbliższej wsi; tu dano iej odzież, a za powrotem do domu, znalazła w siodle z konia zbójcy 800 zł. Tak więc strata iej była iuż dostatecznie wynagrodzoną. Wołoszyn za przybyciem do domu i za dowiedzeniem się o przypadku, udał się z kilku ludźmi do lasu, dla przekonania się, czy złoczyńca ukrytą summę znalazł; okazało się, iż całe 400 zł. leżały ieszcze w dębie nietknięte. — Miasto *Bergamo* i iego okolice, zdaią się być od natury obdarzone przywilejem dostarczania śpiewaków Europie. Trzy 4te z liczby włoskich tenorystów urodziły się w *Bergamie*, a przedsiębiercy (impressaria) teatralni prosto iadą do tego miasta, kiedy im potrzeba nowego tenorysty. Niemniej zastanawiaiącem iest, że z *Bergamo* nie wyszedł żaden basista, żaden baryton ani sopran. Znakomitszemi włoskiemi tenorystami byli: 3ej Bracia *Bianki*, 2ch *Dawidów* Ojciec i Syn, *Wiganoni*, *Nokari*, *Doncelli*, *Bordoni*, *Marketti*, *Treczini*, *Paczini*, *Kantu*, *Bolonez* i 3ej bracia *Rubini*. Wszyscy ci urodzili się w *Bergamie!* — Na plamy żółte i na piegi, polecaią iako środek bardzo skuteczny, umywanie się ciepłą wodą rzeczną, ale ieszcze lepiej wodą chlorową, (aqua oxymuriatica). — Pisarz domu handlowego w *Lugdunie*, w Lutym r. b. przeniósł się do *Algieru*, w nadziei zrobienia tamże maiątku. Nieszczęściem, na wycieczce przez równinę *Metidja*, został schwytany przez Kabailów, którzy brańców przymuszaią do dźwigania strasznych ciężarów. Biedny Francuz, z pracy wychudły, żalił się, iż nie może tak wiele robić. „Dla czegoż?" zapytali Arabowie. „Ponieważ iestem przyzwyczaiony do siedzenia", odpowiedział ieniec. „Kiedy tak, zawołał starszy Arab, włożyć mu spodnie z pierzy i podłożyć kopę iaj, z których ma wylęgać pisklęta." Francuz wkrótce znalazł sposobność uciec z rąk swoich dręczycieli, a tem samem uniknąć niebezpieczeństwa, widzieć żarcik Araba ziszczonym. — W teatrze opery komicznej w *Paryżu* wkrótce będzie przedstawioną nowa opera *Halewego*, pod tytułem *Szeryf*. Tenże teatr opery komicznej przyiął Panią Eugenję *Garcja*, za opłatą roczną 100,000 fr., ieśli Artystka zechce na 2 miesiące urlopu, otrzyma *tylko* 70,000 fr. — *Ober* mianowany w miejsce zmarłego *Pera*, Dyrektorem kapelli królewskiej w *Paryżu*. — *Gość nieproszony*. Takowy odwiedził w gminie *Choulet* (Szule) we Francji poczciwego wieśniaka znajduiącego się z swoią rodziną przy stole. Gość wpadłszy nie drzwiami ale kominem, zrzucił 2 szynki w kuchni, wybił otwór w murze i tym sposobem dostał się do izby iadalnej gospodarza przestraszonego tak nadzwyczajnemi odwiedzinami; nieproszony iegomość oderwawszy drzwi, roztrąciwszy w szafie kilka garnków masła, tak iż żółta zupa ściekła wzdłuż ściany, przerzucił w pokoiu krzesła, stoły, w innym pokoiu rozbił duży kocioł o piec, a w końcu tak iak przybył uszedł sobie otworem w murze, szybkością... *pioruna*.

SZARADA.

Kto robi *trzecie z pierwszem*, tego się założę
Nikt zupełnie spokojnym nazywać nie może;
Drugie wspak i wprost *trzecie*, różnej są swobody,
Bo są albo na lądzie, albo w głębiach wody,
A zaś *wszystkie*, gdy zgadniecie,
Przyznacie, że są różne dla ludzi na świecie.
(Zeszła Szarada *Warszawianka*).

Nowa Woda Mineralna Rolsdorfer, której źródło w bliskości miasta Kolonji (*Cöln*) nad Renem się znajduie, a własnością Xięcia Salmdyck będące, zwróciła troskliwość teraźniejszego Dzierżawcy Barona de Carnap, do tego celu, aby szczególnem iego staraniem,

zbawienne iej skutki w tylu słabościach, iako to: piersiowych, hemoroidalnych, chronicznych, a mianowicie suchotach i t. p., do powszechności były podane. Znakomity Chemik i Professor Gustaw Bischof, w mieście Bonn, przekonawszy się o nieomylnie zbawiennych własnościach tej wody, przedsięwziął iej ścisły rozbiór, z którego wykazuie się, że zawiera w sobie Mineralnych części: Węglan Sody 8, 2982; Siarczan Sody 4, 1896; Siarczan Potażu 0, 5164; Sól Kuchenna 18, 3748; Fosforan Sody 0, 0452; Węglan wapna 2, 4541; Węglan magnezji 2, 4795; Węglan żelaza i nieco kwasu Manganoxyd 0, 1411; Glinka 0, 0145; Krzemionka 0, 1287. Obszerne opisanie Wody, każdy kupuiący przejrzeć może w Składzie Głównym wszelkich Wód Mineralnych Naturalnych przy Handlu Korzeni i Win M. B. Gordon, ulica Długa.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bielski Józ: Dzie: z Ostrowska; Dzierzbicki Eusta: Dzie: z Pomarzan; Górski Józ: Dzie: z Smiłowic; Zadernowski Józ: Urzęd: z Włocławka; Wysocki Dzi: z Kalin; Siemionowski Kazi: Dzie: z Braków; Moszczyński Fra: Hr: z Zbylowska góra; Raszewska i Łoziński Art: Dram: z Kutna.

DONIESIENIA.

Kommissarz Policji Administracyjnej Cyrkułów 9 i 10. Na skutek uchwały Rady Familijnej z dnia 18/30 Czerwca 1839 r. i żądania opieki nad nieletniemi Dziećmi po zmarłej Elżbiecie z domu Bouiljon Mathieu ustanowionej, zawiadamiam interessowaną publiczność, iż w dniu 15/27 Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana, w domu Nr 399 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją: Perfumy, Likwory, Pachnidła, różne Zabawki dziecinne i Przedmioty galanteryjne, oraz Meble, Faians, i t. p., na którą to sprzedaż chęć kupna maiący przybyć zechcą. J. Rozmowski.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Łóżka, Zegar stołowy etc., tu w Warszawie na placu targowym w Rynku Starego Miasta, przez publiczną licytacją w dniu 15/27 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana niezawodnie sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. G. M.

W dniu 15/27 Czerwca r. b. o godzinie 10tej z rana w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 540, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Katarynka mahoniowa 15 sztuk graiąca w dobrym stanie, Wiolonczela, Fajczarnia, Biurko, Szafy i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą. *Edward Marjewski* Komornik.

OSADA i MŁYN SŁODOWIEC zwany, w którym dawniej fabryka Papieru istniała, o 2 wiorsty od rogatek Marymontskich przy szosie położonej, a obecnie do nieletnich SStów ś. p. Fryderyka Glazera należący, iest do nabycia na publicznej licytacji odbyć się maiącej w dniu 3 Sierpnia r. b. iako terminie przygotowawczego zasądzenia przez Trybunał oznaczonym. Obszerny stan ze znakomitą siłą wody, zabudowania w dobrym stanie, bliskość miasta, część gruntu, ogrody i winnica, w reszcie łatwość nabycia małym kapitałem tej emfiteutycznej własności, czynią ią obok młynu, do różnych zakładów przemysłowych sposobną. Bliższy opis i warunki kupna przejrzeć można u Adwokata W. Chraszczewskiego, przy ulicy Przeiazd pod Nr 2476, obok Pałacu K. R. S. W. D. i O. P.

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Jana Ciepłińskiego Kupca. Uwiadamiaią Publiczność, iż licytacja Towarów rozmaitych, Handlu Win i Korzeni, oraz sprzętów gospodarskich do Massy Upadłości Jana Ciepłińskiego należących, na dzień 12/24 Czerwca r. b. na ogółową sprzedaż ogłoszona, iako do skutku nie doszła, niezawodnie w dniu 15/27 Czerwca r. b. od godziny 9tej rano, w domu Nro 1246 przy Ulicy Nowy-Świat, w sklepie na dole, w sposobie szczegółowej sprzedaży, rozpocznie się, i dopóty kontynuowaną będzie, aż wszelkie Towary suche i płynne, oraz Rygały, Meble i sprzęty rozmaite wyprzedane będą, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu i natychmiast płacącemu. Adam *Chmieleński*, Obrońca.

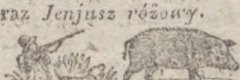
BRANSOLETKA brązowa pozłacana, z zielonym kamieniem, zginęła w Niedzielę na ulicy Bednarskiej lub na moście. Łaskawy znalazca zechce oddać do domu pod Nr 28 na przeciw Zamku przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na 2gie piątro; oprócz wdzięczności zapewnia się nagroda, ieśli będzie żądaną.



W dniu 23 b. m. zaginęła przy ulicy Franciszkańskiej, PUDLICA biała, iedno ucho czarne, z plamą na łbie czarną, z obróżką mosiężną z napisem M. S. Uprasza się znalazcy o doprowadzenie takowej przed Żelazną Bramę do domu pod Nr 959, do Stróża lub do właściciela na 2m piątrze, gdzie stósowną nagrodę otrzyma.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro *Damy i Huzary*. 36 raz *Jenjusz różowy*.



Podpisany ma honor donieść Szano: Amatorom Myślistwa, iż dzisiaj od godziny 3ciej po połud:, na Czystem, w Ogrodzie iego, będzie STRZELANIE o 70 kroków do DZIKA, przesuwaiącego się przez stanowisko, 6 łokci szerokości maiące; tak mała odległość, pozwoli każdemu strzelać, z własnej zwyczajnej broni. Mam nadzieię, że Szan: Publi: licznie mię zaszczycić raczy; a przy przyiemnym Spacerze, znajdzie do usług swoich różne POTRAWY i CIASTA, również wyborny SZAMPAN, i inne WINA i CHŁODNIKI, za umiarkowaną cenę, przy rychłej posłudze. *Göbel.*